



DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 11 listopada 1960 roku

Nr 269 (4344)

Gratulacje dla nowo wybranego prezydenta USA

WARSZAWA (PAP). — Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, wystosował następującą depezę gratulacyjną do nowo wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki, Johna F. Kennedy:

Przesyłam Panu w imieniu Rady Państwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i moim własnym gratulacje z okazji wyboru na wysokie stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki.

Wierzę, że w okresie Pana prezydentury, historyczne więzy przyjaźni narodów polskiego i amerykańskiego zostaną zacieśnione na zasadach wzajemnego szacunku i rozwoju obopólnie korzystnej współpracy.

Naród polski żywi nadzieję, że Stany Zjednoczone Ameryki przyczynią się do rozwiązania drogi negocjacji tych dotąd spornych problemów, od których rozwiązania zależy w dużym stopniu perspektywa uwalnienia pokoju na świecie i zniszczenia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Proszę przyjąć najlepsze życzenia pomyślności dla Pana oraz dla narodu amerykańskiego.

Sprawy nie tylko wsi W Warszawie obraduje III Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. rozpoczął w Warszawie obrady III Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu. Sala Kongresowa Pałacu Kultury i Nauki wypełniła ponad 800 delegatów, reprezentujących gminne spółdzielnie z całego kraju. Na Kongres przybyli także, jako goście liczni zasłużeni działacze spółdzielczy, prezesi oraz pracownicy gminnych spółdzielni i ich związków.

W pierwszym dniu obrad Kongresu uczestniczyli: wiceprezesi Rady Ministrów — prezes NK ZSL Stefan Ignar oraz Eugeniusz Szyr, sekretarz NK ZSL Kazimierz Banach, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Tadeusz Gede, prezes Centralnego Związku Kolek Rolniczych Józef Ozga-Michalski, ministrowie: rolnictwa — Mieczysław Jagielski, przemysłu spożywczego i skupu — Franciszek Piśula, lekkiego — Eugeniusz Stawiński, działacze partii politycznych oraz organizacji spółdzielczych i społecznych.

Na sali zajęli także miejsca członkowie delegacji organizacji spółdzielczych z Albanii, Bułgarii, CSRS, Francji, Jugosławii, NRD, Rumunii, Węgier, Włoch i ZSRR.

O godzinie 10 otwarcia obrad Kongresu dokonał przewodniczący Rady CRS Antoni Korzycki.

Delegaci dokonali jednogłośnie wyboru przewodniczącego kongresu. Została nim Zofia Staroś — przewodnicząca komisji kobiet Rady CRS.

Obejmując przewodnictwo Z. Staroś odczytała przyjęte okłaskami list, nadesłany do uczestników kongresu przez prezesa

Rady Ministrów, Józefa Cyrankiewicza.

Po wyborze komisji kongresowej i przyjęciu regulaminu obrad, w imieniu KC PZPR i rządu zabrał głos wicepremier Szyr.

Witam was — powiedział on — jako przedstawiciele potężnej, samorządnej organizacji społeczno-gospodarczej, która reprezentując na tym kongresie swój bezsporny i bardzo duży dorobek, zdaje sobie jednocześnie sprawę z istniejących jeszcze po ważnych braków i niedociągnięć swojej działalności i która postawiła sobie w programie na lata 1961—1965 znacznie większe, bardziej ambitne, smiałe i trudne zadania.

Partia i rząd bardziej jeszcze niż dotychczas doceniają znaczenie oraz rolę waszej organizacji i widzą w niej:

— niezwykle ważną dźwignię dalszego, szybszego rozwoju społeczno-gospodarczego wsi, podniesienia produkcji rolnej i poprawy bytu milionów mas chłopskich;

— podstawowy czynnik spójni ekonomicznej łączącej socjalistyczny przemysł, socjalistyczną go spodarkę w ogóle z drobnostawowymi, indywidualnymi gospodarstwami chłopskimi;

— wielką szkołę socjalistycznych form gospodarowania, kształcenia kadr aktywistów i działaczy.

W celu sprostanania nowym zadaniom, trzeba będzie znacznie poprawić działalność spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu i mocno związać ją z zespolonymi formami planowej gospodarki w kółkach rolniczych, z produkcyjnymi potrzebami rolnictwa.

W imieniu partii i rządu Eugeniusz Szyr złożył serdeczne podziękowanie tysiącom działaczy i pracowników spółdzielczych za ich pracę, a kongresowi życzył owocnych obrad.

W ubiegłym roku — powiedział on — został opracowany i uchwalony przez KC PZPR i NK ZSL program dalszego rozwoju produkcji rolnej przez podniesienie

pożoemu technicznemu rolnictwie na zasadach społecznych. Powstał Fundusz rozwoju Rolnictwa. W związku z tym stanęły przed spółdzielczością nowe zadania, zwłaszcza w zakresie współpracy z kółkami rolniczymi.

Konieczne jest, aby gminne spółdzielnie i ZPGS wraz z innymi spółdzielniami rolniczymi i kółkami rolniczymi — przy koordynacji ze strony powiatowych i gromadzkich rad narodowych — wzięły żywy udział w rejonowym zagospodarowaniu gromad i większych rejonów. Należy współdziałać w opracowywaniu i wcielaniu w życie planu rozwoju gromad.

Przeważająca większość członków Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego należy do wielkiej rzeszy członkowskiej gminnych spółdzielni wraz z chłopami bezpartyjnymi i członkami Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (Dalszy ciąg na str. 2)

Po sukcesie Kennedy'ego

- Reakcja na depezę Chruszczowa
- Pierwsza narada nowego prezydenta
- Czego spodziewają się businessmeni
- Dlaczego Nixon przegrał

NOWY JORK (PAP). — Według danych z godziny 20.30: na Kennedy'ego padło 33.441.507 głosów (50,26 proc.), na Nixona — 33.098.293 głosy (49,74 proc.).

Kennedy zwyciężył w 22 stanach, o 334 głosach elektorskich, natomiast Nixon zwyciężył w 25 stanach uzyskując 188 głosów elektorskich. Kennedy prowadził w dwóch dalszych stanach, w których nie zakończono jeszcze obliczania głosów wyborców, a które dysponują 7 głosami elektorskimi, co może dać mu łącznie 341 głosów elektorskich.

Wymienione dane dotyczą 163.218 obwodów wyborczych na łączną liczbę 166.140 obwodów.

Wśród 334 głosów elektorskich w stanach, gdzie przeszedł Kennedy, znajdują się głosy 24 elektorów ze stanów Missisipi, Alabama i Georgia, którym pozostawiono wolną rękę w wypowiedzeniu się na kolegium elektorskim za jednym z kandydatów. W każdym jednak wypadku Kennedy ma zapewnioną większość.

NOWY JORK (PAP). — Wszystkie gazety nowojorskie opublikowały na czołowych miejscach wiadomość o depeży gratulacyjnej Chruszczowa do Johna Kennedy'ego.

„New York Times” drukuje wiadomość o depeży pod tytułem „Chruszczow pozdrawia

Kennedy'ego — depeza gratulacyjna proponuje rokowania w sprawie napięcia międzynarodowego”. Dziennik zamieszcza też tekst telegramu Chruszczowa.

„New York Herald Tribune” opiaruje swoją wiadomość tytułem: „Chruszczow pragnąłby znów zacząć rokowania; przesyła życzenia Kennedy'emu”.

Informacje o depeży zamieściły także „Daily News”, „New York Mirror” i inne dzienniki.

NOWY JORK (PAP). — Według doniesień z Hyannis Port w Massachusetts, gdzie John Kennedy wypoczął po trudach kampanii wyborczej, odbyła się w czwartek pierwsza narada przyszłego prezydenta USA z kandydatami na czołowe stanowiska w administracji amerykańskiej. M. in. dyskutowano o sprawie odpowiedzi na propozycję prezydenta Eisenhowera, dotyczącą opracowania planu, który ułatwiłby przejęcie obowiązków przez nową administrację.

Piecznikiem prasowym Kennedy'ego jest Pierre Salinger. Odpowiadając na pytania dziennikarzy oświadczył on m. in., że tekst depeży premiera Chruszczowa jest obecnie tłumaczony na język angielski, aby Kennedy mógł się zapoznać z jej treścią i wystosować odpowiedź.

PARYŻ (PAP). — Marszałek Montgomery, który znajduje się obecnie w Holandii, komentując wybranie Kennedy'ego na prezydenta Stanów Zjednoczonych, podkreślił konieczność zmiany polityki USA wobec Chin Ludowych oraz poprawy stosunków Stanów Zjednoczonych ze Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

Rząd chiński — powiedział on — znajduje się w Pekinie, a nie na Tajwanie.

NOWY JORK (PAP). — Agencja Associated Press, donosząc o reakcji giełdy amerykańskiej na wynik wyborów prezydenckich, zwraca uwagę, iż wzrósł kurs akcji koncernów lotniczych i rakietowych oraz spółek zajmujących się wydobyciem złota.

Business amerykański spodziewa się, iż nowy rząd zwiększy wydatki na cele wojskowe.

MOSKWA (PAP). — Polityka Eisenhowera — Nixonu poniosła porażkę — pisze w czwartkowej „Prawdzie” „Obserwator”, komentując wyniki wyborów w Stanach Zjednoczonych.

Wyborcy amerykańskiemu łatwo było zorientować się w programach konkurujących ze sobą w wyborach burżuazyjnych partii republikańskiej i demokratycznej. Jeśli wyborcy amerykańscy głosowali przeciwko Nixonowi, to czynili to nie dlatego, iż program wyborczy demokratów dawał jasne odpowiedzi na problemy nurtujące naród amerykański. Stało się tak dlatego, że większość wyborców potępiała obecną politykę rządu republikańskiego, jako nie odpowiadającą narodowym interesom społeczeństwa amerykańskiego i interesom zachowania pokoju.

Katedra literatury polskiej na Sorbonie

PARYŻ (PAP). — W czwartek, 10 bm., w sali historii na Sorbonie odbył się wykład profesora Jean Bourilly, inaugurujący katedrę literatury polskiej na uniwersytecie paryskim. Katedra ta utworzona została zgodnie z programem współpracy kulturalnej i naukowej między Polską a Francją, na rok 1960.

Bezprawne posunięcia władz sądowych USA wobec obywatela radzieckiego

NOWY JORK (PAP). — Koreański TASS podaje: W środę, w sądzie federalnym USA w Nowym Jorku rozpatrywano sprawę przekazania do Chicago radzieckiego obywatela I. J. Mielecha, bezprawnie aresztowanego przez agentów FBI.

Władze amerykańskie starają się uczynić to pod pretekstem, iż

„oskarżenie” przeciwko Mielechowi — zbiór absurdalnych i niezasadzonych twierdzeń — ważył sąd chicagowski. Adwokat Mielecha, Kleinman, oświadczył, że nie tylko przewiezienie Mielecha do Chicago, lecz także aresztowanie go są bezprawne, albowiem Mielech ma immunitet dyplomatyczny.

Kleinman przedstawił dokumenty świadczące, iż Mielech przybył do USA w randze dyplomatycznej drugiego sekretarza Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, że tytuł ten przysługuje mu także na czas pracy w Sekretariacie ONZ na stanowisku kierownika sekcji rosyjskiej w wydziale prekladów.

Prokurator Gillespy, znany z krętości i nieprzebiegania w środkach, próbował wykazać, że immunitet dyplomatyczny nie rozciąga się na pracowników aparatu ONZ. Sędzia federalny Herlands odrzucił powzięte decyzji, motywując to koniecznością zbadania materiałów sprawy. W najbliższym czasie sąd zbierze się ponownie.

W kołach ONZ zwracają uwagę, że gdyby sąd zaprawcał postępowanie i wywołał prokuratora Gillespy, warunki pracy ONZ w Nowym Jorku stałyby się jeszcze bardziej uciążliwe. Władze amerykańskie i tak wywierają nacisk na pracowników aparatu ONZ, starając się przekształcić tę międzynarodową organizację w filię Departamentu Stanu.

Jest charakterystyczne, że sekretarz generalny ONZ, Hammarströmd, nie podjął żadnych kroków, aby obronić prześladowanego bezprawnie pracownika Sekretariatu ONZ. Zajął się po prostu obserwacją w tej sprawie amerykańskiego FBI wobec obywatela radzieckiego — pracownika aparatu ONZ, sekretarza generalnego. Władze amerykańskie w roli służby rządzących kół amerykańskich — kończy korespondent TASS.

Posiedzenie Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — 10 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących z rad narodowych i miast wydziałonych oraz przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych.

Posiedzenie poświęcone było omówieniu planowych zadań go spodarki terenowej oraz budżetów terenowych na rok 1961.

3-letnia umowa handlowa z GRECJĄ

WARSZAWA (PAP). — Ministerstwo Handlu Zagranicznego informuje, że w wyniku rokowań przeprowadzonych w Atenach między delegacjami handlowymi Polski i Grecji, podpisana została wspólna 3-letnia umowa handlowa i płatnicza. Zakłada ona, że obroty towarowe między obu państwami wzrosną z 46 mln zł dew. w 1961 r. do 66 mln zł dew. w 1963 r. — po każdej stronie.

Polska eksportować będzie do Grecji: węgiel, maszyny i kompletne urządzenia przemysłowe, przemysłowe artykuły konsumpcyjne, wyroby rolno-spożywcze, chemikalia, tkaniny, artykuły drzewne itp. Importować natomiast będącymi z Grecji: bawełnę, owoce cytrusowe, rudy i koncentraty mineralne, tytoń, skóry, garbniki oraz inne towary.

Rokowania handlowe ZSRR — Kuba

MOSKWA (PAP). — W czwartek odbyło się na Kremlu drugie plenarne posiedzenie delegacji rządowej Związku Radzieckiego i Kuby w kwestii wymiaru handlowego między obu krajami. Delegacji radzieckiej przewodniczył pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Anastas Mikojan, a delegacji Kuby, Ernesto Guevara.

Czechosłowacka ekspedycja archeologiczna w ZRA



BONN — Rzecznik rządu bnfidego oświadczył w czwartek, że kanclerz Adenauer odwiedzi w lutym przyszłego roku Stany Zjednoczone, gdzie ma zamiar spotkać się z prezydentem Kennedy'ym.

DELHI. — Premier Bormy U Nu odczytał w czwartek do Delhi, na zaproszenie rządu indyjskiego.

TOKIO. — Agencja Kłodo podała, że w czwartek, w pobliżu portu Nisizomija odbył się pierwszy przegląd gotowości bojowej połączonej siły marynarki wojennej Japonii.

Przegląd stanowi wstęp do rozpoczętych za kilka dni wielkich manewrów marynarki ja pońskiej z udziałem lotnictwa.

WASZYNGTON. — Ambasada Ghny w Waszyngtonie przesyłała do Departamentu Stanu USA skargę na zachowanie się policji amerykańskiej, 8szego listopada, w dniu wyborów, dwaj policjanci bezceremonialnie wyrzucili z lokali wyborczego w Maipleton (stan Georgia) drugiego sekretarza ambasady Ghny, Sfyke, który obserwował tam przebieg głosowania.

MOSKWA. — Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko wystosował w dniu 10 bm. do premiera i ministra spraw zagranicznych Federacji Nigerii, Tafawy Balawy list, w którym proponuje rozpatrzenie sprawy otwarcia w Lagos ambasady Związku Radzieckiego. Jednocześnie rząd radziecki wyraża gotowość do przyjęcia w Moskwie ambasady Federacji Nigerii.

Nowe mundury żołnierzy wojsk lotniczych

WARSZAWA (PAP). — Od listopada br. żołnierze wojsk lotniczych otrzymali nowe, bardzo estetyczne umundurowanie wyściełane. Nowy mundur, płaszcz i czapka — są obecnie kolekcją stalowego, a nie jak poprzednio — tkaniny.

Równocześnie z wydaniem nowych mundurów wyściełanych dla żołnierzy służby zasadniczej wojsk lotniczych, opracowane zostały nowe zasady zaopatrywania i użytkowania przedmiotów umundurowania i osobistego użytku.

Oprócz zdecydowanego uproszczenia systemu gospodarki umundurowaniem w jednostkach wojskowych, przyczyną są one niewątpliwie do podniesienia estetyki umundurowania i wzorowego wyglądu osobistego żołnierza.

Powieść którą czytać będziecie z zapartym tchem

Już wkrótce w Dzienniku Łódzkim

CZYNNY CODZIENNIE,
OPRÓCZ SOBÓT
W GODZINACH 10-12

TERMOZY CZY KAMFORA

L. S.: Na jak długo zapowiada się brak małych termosów, który w tej chwili mocno dokucza wielu lodzianom?

RED.: Zaopatrzeniowcom z działu ceramiki „Argedu”, jak to się mówi, opadają ręce. Produkcji nie dotrzymują umów, a gromy leżą na głowy dystrybutorów. Na otarcie łez siemianowicki producent wysłał do Łodzi... 200 sztuk termosów czterelitrowych, które w najbliższych dniach będą w sprzedaży. Z punktu widzenia klienta wygląda to na kpinę. Miejmy nadzieję, że „Arged” znajdzie wreszcie sposób, żeby ten powszechnie używany artykuł znalazł się na rynku w ilościach odpowiadających zapotrzebowaniu.

KADENCJA SEKRETARZA

H. S.: Na jak długo wybierany jest sekretarz generalny ONZ? Od którego roku stanowisko to piastuje Dag Hammarskjöld?

RED.: Kadencja sekretarza generalnego ONZ trwa 5 lat. Dag Hammarskjöld, który jest drugim z kolei sekretarzem generalnym ONZ (pierwszym był Norweg Trygve Lie w latach 1946-1953) pełni te funkcje od 1953 roku. Pod koniec 1957 r. nominacja jego prześluzona została na dalsze 5 lat. W obecnej sytuacji międzynarodowej jednoosobowy sekretariat przestał być urzędem wystarczająco reprezentatywnym dla układu sił na świecie. Poglądy te znalazły odzwierciedlenie w radijskim projekcie zmian (proponuje on 3 sekretarzy - przedstawicieli bloku zachodniego, państw socjalistycznych i neutralnych).

NIE TYLKO W ŁODZI

KRAWCZYK, PIOTRKÓW: Czy legitymacja studencka uprawnia do ulgowych przejazdów na liniach autobusowych tylko w mieście zamieszkania?

RED.: Nie, na podstawie legitymacji studenckiej można nabywać ulgowe bilety na wszystkich autobusowych liniach komunikacji miejskiej w kraju (z wyjątkiem linii pospiesznych i specjalnych).

SPADEK I RENTA

J. KOW.: Czy rencista, który otrzymuje spadek (np. dom) traci prawo do renty?

RED.: Otrzymanie spadku można uważać za okoliczność mającą wpływ na prawo do świadczeń tylko wówczas, jeżeli dochód roczny z nabytego ta drogą majątku (np. czynsz komorniczy, po potrąceniach na FGM) będzie wynosił co najmniej 6 tys. zł (przy dochodzie rocznym 4 tys. zł przysługuje połowa renty).

ZA 2 LATA

ZAG.: Na kiedy przewiduje się zmianę nawierzchni na ul. Świerczewskiego?

RED.: Projekt ułożenia szlachetnej nawierzchni na ul. Świerczewskiego (na odcinku do ul. Żeromskiego) wejdzie do planu inwestycji na rok 1962. Realizacja tej inwestycji wiąże się bezpośrednio z przebudową węzła komunikacyjnego na rogu Żeromskiego i Świerczewskiego.

NIEZAPOMNIANY DUET

KMIECIAK: Jak brzmiały prawdziwe nazwiska popularnych przed wojną artystów, którzy przybrali pseudonimy „Szczepcio i Tońcio”?

RED.: Nazwiska obydwojga artystów brzmiły: Kazimierz Wajda (Szczepcio) i Henryk Vogelfenger (Tońcio).

Więcej troski o sprawę obywateli!

Skargi i zażalenia ludności

- tematem narady w Komitecie Łódzkim PZPR

Wczoraj w Komitecie Łódzkim PZPR odbyła się szeroka narada z udziałem dyrektorów zjednoczeń przemysłowych, dyrektorów i sekretarzy partii z większych zakładów pracy, przedstawicieli zrzeszeń spółdzielczych, przedsiębiorstw handlowych, sądownictwa, prokuratury, organów kontroli państwowej i handlowej, Milicji Obywatelskiej, prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i dzielnicowych rad narodowych, okręgowych zarządów związków zawodowych i redakcji łódzkich gazet. W naradzie wzięli udział: zastępca przewodniczącego Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej - Adam Doliński, sekretarz KL PZPR - Tadeusz Głabski i przewodniczący LKKP - Zdzisław Krasławski.

Tematem narady była ocena trybu przyjmowania i załatwiania skarg, zażaleń i wniosków ludności naszego miasta - przez kierownictwa poszczególnych zakładów pracy i organa władzy terenowej. Po obszernym wprowadzeniu przewodniczącego Łódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej, zebrani przystąpili do dyskusji.

Zarówno wprowadzenie, jak i liczne głosy podkreślały, że jest jeszcze wiele do poprawienia w dziedzinie reagowania na skargi obywateli i krytykę prasową. Zaznaczyć należy, że narada stanowiła jeden z etapów pracy nad uzdrowieniem tej sytuacji i wiązała się ściśle z faktem opublikowania przez władze państwowe dwóch dokumentów wielkiej wagi, które wchodziły w życie z dniem 1 stycznia 1961 roku. Są to: Kodeks Postępowania Administracyjnego i rozporządzenie Rady Ministrów o trybie załatwiania skarg, zażaleń i wniosków ludności.

Przechodząc do omówienia sytuacji na terenie Łodzi, należy stwierdzić, że ostatnio wzrosła w pewnym stopniu

ilość skarg i zażaleń ludności, kierowanych do prezydium poszczególnych rad narodowych oraz zażaleń pracowników poszczególnych zakładów pracy. I tak: w roku 1958 wpłynęło do prezydium rad narodowych w naszym mieście 5.238 skarg, w roku 1959 liczba ta urosła już do 6.417 - zaś w ciągu trzech kwartałów bieżącego roku wyniosła 6.000. To zestawienie pozwala przypuszczać, że praca poszczególnych instytucji i kierownictw zakładów produkcyjnych, ich troska o sprawy mieszkańców miasta i pracowników - pozostawiają bardzo wiele do życzenia. Oczywiście należy wspomnieć o wpływie wzrastającej świadomości społecznej na dużą ilość skarg obywateli - ponieważ wraz ze wzrostem świadomości zastrza się krytyczne spojrzenie na wszelkie przejawy zła w społeczeństwie.

W tym świetle szczególnie jasnowidnie widać niedostatek i poważne błędy w stosunku instytucji i dyrekcji zakładów pracy do skarg i zażaleń. Najczęściej spotykamy się z wypadkami niesłusznego praworządności i lekceważenia istniejących przepisów prawnych o trybie załatwiania zażaleń i interwencji. W wielu zakładach pracy nie ma ustalonych dni i godzin przyjmowania skarg pracowników, nie prowadzi się ewidencji skarg i wniosków, nie przestrzega się terminów obowiązujących przy załatwianiu tych spraw. Częstokroć sprawy odkładane są ad acta bez rozpatrzenia, bądź też po załatwieniu połowicznym. Nie ma chyba takiego zakładu pracy, gdzie kierownictwo składałoby systematycznie sprawozdanie z przebiegu załatwiania skarg i wniosków w pewnym okresie - wobec konferencji samorządu robotniczego, rady zakładowej czy organizacji partyjnej.

Szczególnie negatywnym zjawiskiem są liczne fakty, odwołujące się pracowników do sądów, w sporach pomiędzy pracownikami a pracodawcą, które należałyby załatwić w normalnym trybie administracyjnym. Robotnicy i pracownicy zmuszeni są nieraz do kierowania się z wieloma sprawami do sądu, gdyż nie znajdują sprawiedliwości w zakładzie pracy. Najlepiej o tym mówią cyfry: w 1959 roku - 605 tego typu spraw rozpatrywały sądy, a tylko 80 spośród nich było wniesionych niesłusznie. W ciągu trzech kwartałów br. wpłynęło ponad 500 spraw tego typu do sądu - i również w lwiej części są to sprawy słuszne.

Lepiej przedstawia się sprawa przyjmowania skarg i zażaleń ludności przez władze terenowe - lecz również zalegają tam znaczne ilości niezalutowanych spraw. Dotyczy to głównie gospodarki mieszkaniowej, remontów, spraw budowlanych itp.

Należy stwierdzić, że wśród przyczyn takiego stanu rzeczy dużą rolę odgrywają małe kwalifikacje zawodowe i polityczne części aparatu administracyjnego, zły stosunek do petenta, przejawy bezdużności i dygnitarstwa w traktowaniu zażaleń obywateli. Poważny wpływ na niezdrową sytuację ma również często spotykane tłumienie krytyki, lekceważenie interwencji prasowych, a nawet szykanowanie osób, które do sprawy zwróciły się o pomoc.

W trakcie dyskusji zabrał również głos z-ca przewodniczącego CKKP Adam Doliński, omawiając szereg przykładów tłumienia krytyki i bezdużnego stosunku do skarg. Przeciwnie na tym negatywnym obrazem - zasady partyjnego i obywatelskiego stosunku do ludzkich trosk, kłopotów i uwag krytycznych. Na zakończenie narady zabrał głos sekretarz KL PZPR, Tadeusz Głabski - który dokonał podsumowania dyskusji.

Władze partyjne naszego miasta od dawna wydały zdecydowaną walkę przejawom bezdużności, niewrażliwości na krytykę i ludzkie kłopoty. Powołano do życia między innymi wielosobowe komisje kontroli społecznej przy komitetach dzielnicowych partii, których zadaniem jest śledzenie trybu załatwiania skarg i zażaleń przez przedsiębiorstwa i władze terenowe. Postuluje się właściwy dobór pracowników do tak ważnej dziedziny pracy, jaką jest załatwianie zażaleń i wniosków; poważny nacisk ponadto położony zostaje na problem rozliczania się rad narodowych przed wyborcami i dyrekcji zakładów produkcyjnych przed przedstawicielstwem załogi - rozliczania się z działalnością określonej przepisami o reagowaniu na krytykę i skargi obywateli.

ROBERT GLUTH

Sprzedaż samochodów osobowych pod kontrolą rad narodowych

WARSZAWA (PAP). - Zgodnie z postanowieniami ostatniego kolegium Ministerstwa Handlu Wewnętrznego, w przyszłym roku zmieni się w pewnym stopniu system sprzedaży samochodów osobowych. Samochody te, których przeznaczenie jest na rynek ok. 14 tys. (w tym 5 tys. „Syren” i 3.300 „Warszaw” oraz „Moskwiczów”, „Skody Octavia” i „Wartburgów”) rozdzielone zostaną między przydziały wojewódzkich rad narodowych i miast wydziałowych.

Rady te przekażą większość wozów placówkom Motocyb i sprzedają wolnorynkowo, a część zatrzymają do dyspozycji na tzw. interwencyjne przydziały rynkowe (np. dla lekarzy, weterynarzy itp.), jeśli nie zostaną one w terminie wykorzystane, samochody przejdą „Motocyb” do sprzedawcy rynkowej.

Nie zmienione pozostają obowiązujące dotychczas przepisy dotyczące zakupu „Syren” i „Warszaw” oraz przedpłaty na wozy importowane.

Ukazały się nowe

odqtosu

- Wiesław Bek pisze o Przyjacielskim „północnym Rzymie”
 - Ryszard Brudziński w notatkach z Italii o kontrastach kościelno-świeckich, dekokach i kolanach
 - D. c. „Piratów przestworzy”
 - W. Machejko o rybce, która lubi odpływać
 - M. Piechal o lumpkulturze
 - Z. Kienacki o węzłogol. Ponadto ciekawe kolumny: Nowe filmy, recenzje, najnowsze ołówki świata
- Stron 12. Cena 1 zł

III Kongres Spółdzielczości Zaopatrzenia i Zbytu

(Dokończenie ze str. 1)

Zadaniem tej potężnej organizacji spółdzielczej jest wzmocnienie walki z przemocą, wsi z miastem, ulepszenie warunków produkcji rolnej i życia na wsi, wzmocnienie wzajemnej współpracy chłopów dla ich zwielokrotnienia przy pomocy nowoczesnych środków technicznych, uspołecznienie wsi, stwarzanie odpowiedniej bazy społecznej i technicznej dla rozwoju rolnictwa socjalistycznego.

Z kolei wygłasza referat prezes ZG CRS „Samopomoc Chłopska” - Tadeusz Jańczyk.

W pierwszej części referatu dokonał on oceny działalności gminnych spółdzielni w okresie ostatnich 4 lat. Spółdzielczość samopomocowa liczy obecnie 3.600 tys. członków. Gminne spółdzielnie prowadzą ok. 50 tys. sklepów i tyleż magazynów skupu. Obrót detaliczny w roku 1959 przekroczył 54 mld. zł, a wartość skupu 30 mld. zł. Wartość środków trwałych, znajdujących się w posiadaniu lud. administracji gminnych spółdzielni, wynosi ponad 8 mld. zł. Nadwyżka za ubiegły rok równa się prawie 2 mld. zł.

Osiągnięcia te zawdzięczać należy zarówno pomocy udzielanej spółdzielczości samopomocowej przez partię i rząd, jak i ofiarnej pracy setek tysięcy spółdzielców, rzetelnie wykonujących swoje obowiązki.

T. Jańczyk zatrzymał się następnie dłużej na omówieniu udziału gminnych spółdzielni w realizacji programu rozwoju naszego rolnictwa, jak również głównych kierunków ich działalności w okresie najbliższych lat.

W dalszej części referatu T. Jańczyk omówił działalność produkcyjno-usługową spółdzielczości samopomocowej. Obecnie prowadzi ona ok. 6 tys. różnych zakładów. W tym roku np. udział piekarni GS w krajowej produkcji pieczywa wyniesie 32 proc. Wzrasta też produkcja i działalność usługowa masarni. Dużo uwagi poświęcił mówca sprawom skupu i perspektywom rozwoju działalności w tym zakresie. Zgodnie z planem, wartość skupu w 1965 r. do ok. 46 mld. zł.

Kolejnym zagadnieniem poruszoną w referacie była działalność rewizyjna w GS, której zadaniem jest ulepszenie gospodarki spółdzielczej przez wykrywanie nieuczynności i błędów oraz pomoc w ich zwalczaniu. W ostatnich latach w pracy aparatu rewizyjnego nastąpiła wyraźna poprawa, a jednym z jej przejawów jest zmniejszająca się stale liczba mank.

W zakończeniu mówca wyraził przekonanie, iż spółdzielczość zaopatrzenia i zbytu, podejmując się poważnych zadań, postara się je wykonać, gdyż jest to jej obowiązkiem wobec wsi i państwa ludowego.

Sprawozdanie z działalności Rady CRS złożył jej przewodniczący Antoni Korzycki. Podkreślił on, że w okresie międzykongresowym rada ściśle współpracowała z Zarządzeniem Głównym CRS w rozwiązywaniu wszystkich najważniejszych problemów, zwłaszcza takich jak:

poprawa zaopatrzenia wsi w artykuły do produkcji rolnej, organizowanie nowych form po-

daży i zbytu produktów rolnych, rozszerzanie działalności usługowej, przetwórczej, podnoszenie gospodarności, ochrony mienia spółdzielni itp.

Mówca uważa, że przyszłe władze CRS muszą znacznie rozszerzyć współpracę z kolekami rolniczymi, kierownictwem różnych gałęzi przemysłu produkującego dla wsi oraz innymi organizacjami działającymi wśród rolników.

W godzinach popołudniowych sprawozdanie komisji rewizyjnej CRS złożył jej przewodniczący Bolesław Gałęza.

Komisja rewizyjna zgłosiła wnioski o zatwierdzenie sprawozdania Zarządu Głównego CRS oraz o udzielenie absolutorium ustępującym władzom.

Po sprawozdaniu komisji rewizyjnej rozpoczęła się dyskusja.

11 bm. dalszy ciąg obrad Kongresu.

Memorandum rządu KRL-D

PHENIAN (PAP). - W dniu 10 bm. opublikowano w memorandum rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej w sprawie polskiego zjednoczenia, ogłoszone w związku z włączeniem problemu koreańskiego do porządku obrad XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

Rząd KRL-D oświadcza kategorycznie, że problem koreański nie podlega rozpatrzeniu przez Organizację Narodów Zjednoczonych.

Memorandum głosi, że oba rządy przedłożone do rozpatrzenia XV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ przez „komisję ONZ do spraw zjednoczenia Korei” mają na celu wypaczenie stanu faktycznego w Korei, zamaskowanie agresywnej polityki Stanów Zjednoczonych, które usiłują przeskoczyć pokój wemu zjednoczeniu Korei.

Jeżeli ONZ - głosi m. in. memorandum - uważa za swój obowiązek postępować zgodnie z zasadami Karty NZ, powinna ona przede wszystkim podjąć kroki w celu natychmiastowego wycofania z Korei południowych wojsk amerykańskich, które okupują Koreę południową pod szyldem ONZ.

Walki w Laosie

LONDYN (PAP). - Według doniesień korespondenta Agencji Reutera z Vientiane, sztab armii laotańskiej podał do wiadomości, że w Pakadinge, w odległości 105 mil na południe od Vientiane, na linii rozjemowej, trwają walki między wojskami rządowymi i bandami generała Phoumi Nosavana. Wojska rządowe - głosi komunikat, odparły atak rebeliantów.

Sprawozdawcy radiowi i telewizyjni poszukiwani

WARSZAWA (PAP). - Polskie Radio i Telewizja ogłaszają konkurs na sprawozdawców radiowych i telewizyjnych w dziedzinie politycznej, społecznej, kulturalnej i sportowej.

Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie oraz znajomość co najmniej jednego języka obcego. Przyszli sprawozdawcy powinni oczywiście posiadać dobre warunki głosowe, a przede wszystkim nienaganną dykcję.

Termin zamknięcia konkursu upływa 30 bm.

Znów ofiary niewypału

POZNAŃ (PAP). - 8-letnia Eryka Witulka z Trustowa i 5-letnia Janina Dziubek z Polarzewa, w czasie odwiedzin wraz z rodziną u swych krewnych, mieszkających w Sławoszewicach, powiat Poznań, obdarowane zostały orzechami. Wyszy wiec na podwórku szkała przedmiotów do ich rozbijania. Do tego celu postanowiły użyć znalezionej wśród kamieni przywiezionych z pola przez właściciela zagrody policki miedzianowy.

W trakcie rozbijania skorupy orzechów pocisk eksplodował. Obydwie dziewczynki poniosły śmierć na miejscu.

Wieczorek taneczny w Klubie Dziennikarza

Łódzki Oddział Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, że dnia 12 bm. o godz. 20 odbędzie się w Klubie Dziennikarza (Piotrkowska 96) wieczorek taneczny dla członków Klubu i wprowadzonych gości.

Wejście za okazaniem karty wstępu.

Komunikat MO



Na terenie m. Krakowa został zatrzymany Zdzisław Michałowski, ul. Generała Świerczewskiego nr 43 pod zarzutem dokonywania różnych oszustw na terenie kraju. Michałowski posługując się pseudonimami „mgr Andrzej Kamiński” zgłaszał się do różnych właścicieli prywatnych sklepów, war szatałów przedstawiał się jako pracownik Rady Państwa, luskował dzwiry z kładek, a następnie sporządzał fikcyjny wniosek o likwidację danego obiektu. Po sporządzeniu wniosku dawał do zrozumienia, że za ewentualne wynagrodzenie gotów jest aniuować swoją decyzję.

Oszust używał fałszywych pieczęci, stempli z hasłami „Pełnomocnik Rządu”, „Pełnomocnik Terenowy”, „Mgr Andrzej Kamiński”, „Pełnomocnik Terenowy”.

Osoby, które zostały oszukane w wyżej opisanym sposób, proszone są o zgłoszenie się do Komendy MO m. Łodzi ul. Sienkiewicza nr 25 pokój nr 243 w godz. od 9 do 15 celem złożenia zeznań.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci matki naszej S. + P.

Kazimierzy Marczyńskiej

odbędzie się w dniu 12. listopada 1960 roku o godz. 7 w kościele św. Krzyża (ołtarz boczny lewy) Msza św., na którą zapraszają wszystkich, którym pamięć Zmarłej jest droga.

16311-G DZIECI.

Rzetelnego postępu trzeba się dopracować

Jak rządem i gospodarzą?

Nowość zawsze wywołuje sprzeczne sądy. Czy narodzi się ona w sztuce, modzie, organizacji pracy, czy zarządzaniu — ma zwykle zagorzałych zwolenników i równie zagorzałych przeciwników.

To twierdzenie odnosi się także do rad robotniczych. Bo rady robotnicze, mimo ładnych paru lat istnienia, nie przestają być nowością budzącą sprzeczne sądy.

Niedawno rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza do zakładowych władz związkowych i rad robotniczych, która interesuje (a przy najmniej powinna interesować) blisko 3 miliony pracowników zatrudnionych w zakładach i przedsiębiorstwach gdzie istnieje rada. Warto więc zastanowić się nieco nad działalnością rad.

Najwyższą władzą samorządu robotniczego jest KSR — Konferencja Samorządu Robotniczego. Drugi szczebel stanowi Plenium Rady Robotniczej, a trzeci Prezydium Rady Robotniczej. Powołanie samorządu robotniczego miało na celu zapewnienie załogom uspołecznionych przedsiębiorstw

współdziałaniu w zarządzaniu. Ustawa o samorządzie robotniczym z 1958 roku m. in. szeregiem punktów, w których określa co wolno radzie robotniczej, nadaje jej wielką rangę. Jako współgospodarz zakładu RR ma też duże prerogatywy w zakresie kierowania tym wszystkim co zakład robi. Po cząwszy od uchwalania kwartalnych i miesięcznych planów, poprzez organizowanie (wraz z radą zakładową i dyrekcją) prac wytwórczych, inicjowanie produkcji ubocznej, zbywanie zbędnych maszyn, do najważniejszego — organizowania i nadzoru wykonania uchwał KSR, kontroli wykonania planów produkcyjnych, wydajności, jakości itd. Zgodnie z uchwałą rada, praktycznie rzecz biorąc, ma uczestniczyć czynnie i może ingerować we wszystkich ważnych dla zakładu sprawach.

Rada robotnicza może kontrolować nie tylko fundusze, premie i nagrody, umowy o dostawach, robotach i usługach, zawieranych z rzemieślnikami, spółdzielcami czy prywatnymi przedsiębiorstwami itd.

KSR zajmuje się kluczowymi

problemami zakładu, ale szeregiem spraw bardzo ważnych na leży i zależy od rad robotniczych.

Tymczasem, jak twierdzą w Łódzkim Okręgu Zw. Zaw. Prac. Przem. Włók., Odzież. i Skórz., ogólna tendencja w zakładach włókienniczych jest zastępowanie plenum rad robotniczych konferencjami samorządu robotniczego i prezydiami rad robotniczych. Znaczący to, że w ostatnim roku odbyła się wystarczająca ilość KSR (rocznie 4-6 posiedzeń), nieco mniej wystarczająca ilość posiedzeń prezydium RR, a zupełnie znikoma plenum RR. Nie wspomnę już o oddziałowych radach robotniczych, które powinny zajmować się swoim terenem. W III kwartał br. w ZPW im. A. Struga nie było ani jednego plenarnego zebrania RR, w Zakładach Barlickiego było jedno zebranie plenarne, za to ani jednego prezydium RR.

Zbyt mała ilość posiedzeń nie wynika z braku godnych omówienia spraw, ale najczęściej z faktu iż trudno wszystkich członków RR zebrać „do kupy” (pracują na trzy zmiany). Praktycznie więc na plenum RR pozostaje... niedziela.

Druga, dająca się zaobserwować tendencja wynikająca tak ze z pomieszczenia pojęć, to przejęcie części kompetencji rady zakładowej przez radę robotniczą i odwrotnie. Mam tu na myśli głównie sprawy bytowe pracowników, do rozwiązywania których powołana jest rada zakładowa, a którymi parą się wiele RR.

Jedną z lepiej pracujących rad robotniczych jest rada, w ZPW im. Łukaszyńskiego. Szereg protokołów z jej posiedzeń świadczy o czynnym zaangażowaniu w główne problemy zakładu. Nie ma ważnej sprawy,

dyskusji czy narady bez udziału kogoś z RR. Rada dobrze współpracuje z dyrekcją, organizacją partyjną i radą zakładową, śledzi wykonanie planów, walczy z trudnościami („nie możemy uporać się ze sprawą dostaw przędzy” — mówi przewodniczący Cz. Jakubowski) i w ogóle „wie co w trawie piszczy”.

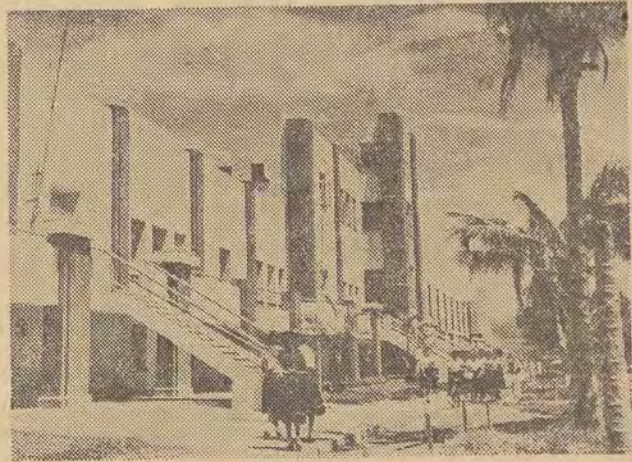
Prócz spraw produkcyjnych najczęściej bodaj czasu zajmują radom robotniczym sprawy ekonomiczne. „Jesteśmy najbardziej popularni — potwierdza to przewodniczący innej rady robotniczej z Zakładów Struga, Cz. Góra — w okresie rozdawania funduszu zakładowego”. Sprawy kemu i ile dać, a komu nie i dlaczego, są na pewno bardzo ważne, ale tak na o'wo wydaje się, że w proporcji do innych niemniej istotnych zajmują zbyt dużo miejsca. Np. w obu radach tj. w ZPW im. Łukaszyńskiego i ZPW im. Struga mówi się za mało o warunkach pracy w przedsięwzięciach.

Wydaje się, że organizacja pracy i produkcji, właściwa kontrola wszystkich zjawisk życia w zakładzie jest — jak do tąd — „terenem nie podbitym” przez wiele rad robotniczych. Warto się nad tym zastanowić z okazji wyborów, pamiętając jednocześnie, że „dobrze funkcjonującego samorządu” jak każdego rzetelnego postępu trzeba się dopracować.

I. DRYLL

Obiektywem po świecie

Albania



Fragment nowej fabryki wina w Libradia, która przerabia dziennie 500 kwintali winogron. Fot. — CAF

Głos w dyskusji

O prawdziwą stolicę polskiego włókna

Miasto nasze, ta pracowita Łódź, od wielu dziesiątków lat — stolica polskiego włókna, o trzymało ostatnio dumnie i zasłużenie miano Budowniczych Polski Ludowej. Tak zaszczytny tytuł nie tylko zobowiązuje wstecz... Miasto musi stać się przetrwać wielokierunkową i nicyjatywną twórczość. Musi stawać także i rozwojowe postulaty. O to właśnie stale stawiane śmiały planów, a później systematyczne realizowanie zamierzeń przyczyniających się do dalszego rozwoju — należy już dziś dbać i troszczyć się.

Szczególnie potrzebna wydaje mi się — jako pierwszy krok — ogólnolódzka dyskusja na temat „Jak i co organizować” w Łodzi (myślę o wielkich imprezach), by miasto zyskiwało stale na znaczeniu nie tylko jako miasto wojewódzkie, ale twórcze, drugie „miasto” po Warszawie.

Ze potrzebą takiej dyskusji jest wielka, świadczy o artykule prof. J. Mujzela, drukowane w „Dzienniku Łódzkim” oraz dr. doc. J. Rachwałskiego. Ostatnio zaś, kolejny artykuł dyskusyjny z 4. XI br. — skonkretyzował pewne propozycje. Chodzi o to, by uczynić Łódź stolicą polskiego włókna, nie tylko w produkcji, ale i w handlu, aby coraz liczniej przybywający do naszego miasta turyści od razu widzieli, że znajdują się w centrum przemysłu włókienniczego.

Spacer po dzisiejszej Piotrkowskiej nie zaspokoi wymagań i

zainteresowań przybyszów. Wąski asortyment artykułów włókienniczych uwidoczniłony na niezbyt estetycznych wystawach i w niezbyt szerokim wyborze — nie zaspokoi nawet niewybrednych mieszkańców samej Łodzi...

Jak i co zrobić, by ten stan rzeczy możliwe szybko zmienić na lepsze? Zapewne wy powiedzi dyskusjantów rozwinąć i wskażać właściwe kierunki działania.

Pisano już wiele na temat zorganizowania w Łodzi — specjalnych targów tekstylnych. Pisano i nic... Pisano też sporo na temat DNI ŁÓDZI, stawiana nawet to zagadnienie (listopad 1959 r.) na zebraniu ogólnym Towarzystwa Przyjaciół Łodzi. Sądzę, że pomysł to godny uwagi i rozpracowania, a po tem wcielania w życie.

Brak „Targów Specjalnych”, brak imprez handlowych w mieście — uboży nasze miasto. Brak śmiałej reklamy handlowej odczuwamy aż nazbyt dotkliwie. Sądzę, że to działanie nie potrzebne zawsze i wszędzie oglądać się, co i jak robią inne miasta — ale, że sami możemy projektować i tworzyć nowe imprezy produkcyjne, handlowe lub inne. Mammy teraz dobrą passę. Miało od kilku ostatnich lat przeto od kilku górnym swój renesans, kwitnie na naszych oczach zewnętrzny wygląd domów i ulic, zmienia i ulepsza park maszynowy w fabrykach, uzyskuje z każdym rokiem nowe, iżne kadry młodych fachowców.

Proponuję konkretnie: — pobudzić do czynu kilka wydziałów rad narodowych i inne związki twórcze i organizować stale, coroczne obchody DNI ŁÓDZI. Dobrze byłoby połączyć imprezy handlowe, kulturalne, historyczne i prowadzić z jednej strony targi tekstylne, rzemieślnicze oraz z drugiej imprezy oświatowe i teatralne w jakimś powiązaniu taktownym z historią rewolucyjnej Łodzi.

Przecież nawet poza włóknem, mamy wiele ciekawego w mieście do pokazania. Mammy interesujące, nieraz jedynie w Polsce muzea, teatry, ciekawe obiekty starego budownictwa fabrycznego, rozrywki kulturalne, którym możemy zaimponować wielu nowym przybyszom, możemy pochwalić się nowymi stadionami, pałacem sportowym.

Naprawdę, mamy wiele do sprzedania i pokazania. Chciejmy się tylko ujawnić z tą „niekochaną Łodzią”, a na pewno gdy kraj pozna nas bliżej, właściwie nas oceni i wykorzysta nasze możliwości.

ZDZISŁAW KONICKI



Klaus Hermann — Kochanek bożni Izdy, Śląsk, 21.18. Powieść przenosi nas w epokę rządów Kleopatry na terenie egipskim. Akcja rozgrywa się głównie w Aleksandrii.

Werner Steinberg — Gdy stanęły zegary, Śląsk, 21.27. Żywa, tocząca się podczas obłędzenia Wrocławia w 1945 r. akcja splota ze sobą losy dezertera Muncha, jego żony i innych. Książka stanowi protest przeciwko wojnie.

Chcesz wysłać krewnym za granicę

książki, płyty, wyroby ludowe...

W Warszawie przy ul. Hożej 19 (naprzeciw „Grand Hotelu”) znajduje się siedziba Ośrodka Informacyjnego Towarzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną „Polonia”. Jest to placówka bardzo młoda — powstała w lipcu ub. roku. Jakże są jej zadania?

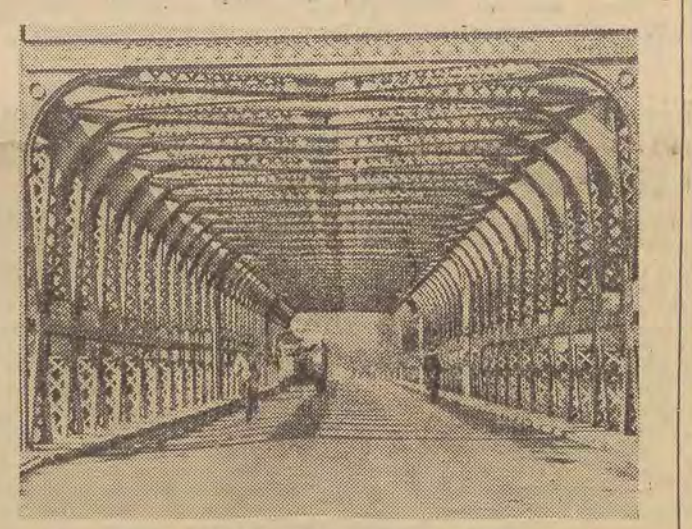
Przed wszystkim udzielanie bezinteresownych porad i wszelkiego rodzaju pomocy naszym rodakom z zagranicy, którzy przyjechali odwiedzić kraj. O tym, że też, rodzaju ośrodek był potrzebny, najlepiej świadczy cyfra: dotychczas skorzystało z jego usług 1.200 Polaków przybyłych z zagranicy i 500 mieszkańców kraju. Ośrodek otrzymał ponad 1.000 listów z prośbami o korespondencyjne załatwienie różnych spraw.

W ośrodku można m. in. załatwić formalności prawne związane z pobytami w kraju, kupno biletów na imprezy artystyczne i sportowe, kontakty z instytucjami handlowymi. Wiele spraw załatwianych jest korespondencyjnie. Np. nasi rodacy z Urugwaju chcą zakupić w kraju komplet czcionek drukarskich dla polskiego wydawnictwa. Polacy z Brazylii proszą o umożliwienie kupna w kraju tokarek i frezarek. Ich listy kierowane są do odpowiednich central handlowych. Ostatnio do ośrodka wpłynął list od p. Bajorka z Australii, który chce w tym dalekim kraju założyć polską drużynę harcerską. Prosi o materiały szkoleniowe. Jego listem zainteresowano Główną Kwaterę Harcerską i redakcję „Świata Młodych”. Piszą do ośrodka Polacy z różnych stron świata. Piszą ci, którzy mają zamiar powrócić do Polski i pragną tu kupić domki jednorodzinny lub ziemię i ci, którzy poszukują swoich rodzin w Polsce. Zaden list nie pozostaje bez odpowiedzi.

Przy Ośrodku Informacyjnym istnieje punkt sprzedaży pamiątek. Można tutaj kupić różne wyroby ludowe, tworzący: kurpiowskie obrusy, kilimy, stroje krakowskie i łódzkie, wyroby ze srebra i bursztynu, laiki w strojach ludowych... Punkt sprzedaży posiada również płyty z nagraniami zespołów „Mazowsze” i „Śląsk”, książki historyczne i przewodniki turystyczne. Zakupione w ośrodku przedmioty mogą

być również przesłane pod wskazany przez nabywcę adres za granicę, przy czym wszelkie związane z tym formalności, ośrodek załatwia bezpłatnie. (te)

Piękno konstrukcji



Tak oto wygląda most na Sanie w Jarosławiu... CAF — fot. Grzęda

600 tys. dolarów w br.

Polska eksportuje ziola

Polska ma dobre warunki do rozwoju produkcji i eksportu ziół leczniczych. Rosliny te albo uprawia się, jak jak zboża, albo zrywa się je rosnące w dzikim stanie. Polska stosuje obie te metody.

Szczególnie cenne są zioła rosnące w dzikim stanie, a zwłaszcza te, które są rzadziej spotykane w innych krajach. Głównymi importerami polskich ziół leczniczych są: Niemiec, Republika Federalna, Szwajcaria, Austria, Francja, Stany Zjednoczone i Holandia. Eksportujemy tam przede wszystkim pokrzywy, rumianek, kwiat lipowy, skrzyp, szalwiał i krwawnik.

W roku 1959 wyeksportowaliśmy 2.000 ton ziół leczniczych ogólnej wartości pół miliona dolarów. Przewidujemy, że w br. zdolamy wyeksportować 2.200 ton ziół wartości 600.000 dolarów. Fachowcy twierdzą, że eksport ten byłby wyższy, gdyby nie deszcze, które utrudniły zbieranie ziół. (B. Ż.)

Z wizytą w III Klinice Chirurgicznej AM

Części zamienne dla... ludzi

Niedawno prasa krajowa podała informację o podjęciu przez Centralne Laboratorium Dzwiańskie w Łodzi eksperymentalnej produkcji protez tetnicznych z tworzyw sztucznych. Po wielomiesięcznych próbach i długotrwałych doświadczeniach, łódzcy inżynierowie wykonali sztuczne naczynia tetnicze, które zostały przesłane do Zakładu Chirurgii Doświadczalnej PAN przy I Klinice Chirurgicznej AM w Warszawie oraz do III Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi.

Łatwo można zrozumieć duże zainteresowanie czytelników tym niewątpliwym sukcesem polskich inżynierów — i liczne zapytania na temat roli protez tetnicznych w leczeniu. Odwiedziliśmy przy III Klinice Chirurgicznej AM w Łodzi, aby móc podzielić się z czytelnikami garścią wiadomości dotyczących owych „części zamiennych” dla ludzi.

W gabinecie — opatrzonym na drzwiach tabliczką „Profesor” — spotykamy starszego przemilęgo człowieka, który ma za sobą już 43 lata profesury medycznej. Prof. dr med. Wincenty Tomaszewicz otrzymał nominację na profesora nauk medycznych w roku 1917 w Rosji — a więc jest w pewnym sensie „rówieśnikiem” Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Prof. Tomaszewicz, jak każdy człowiek wielkiej wiedzy, jest pełen pobłażliwości i wyrozumiałości dla laików. Dlatego

też tłumaczy nam cierpliwie i uprzejmie nielatywne problemy uzupełniania organizmu ludzkiego nowymi naczyniami krwionośnymi.

WALKA O KREW

Organizm ludzki jest skomplikowanym mechanizmem — i jak każdy mechanizm może ulec „awarii”, pociągającym czasami za sobą nieodwracalne skutki. Jest rzeczą znaną, że życie organizmu jest m. in. uzależnione od dostatecznego dopływu krwi do tkanek. Warunek ten jest wady spełniony, jeśli naczynia tetnicze (przez które przepływa krew) są drożne i prąd krwi nie napotyka na żadne przeszkody. Jeśli natomiast tetnica ulegnie zniszczeniu wskutek działania jakiegoś urazu, lub też (co występuje ostatnio coraz częściej) zostanie zżerona lub zamknięta w wyniku procesu chorobowego — to tkanki są pozbawione krwi, która je odżywia, i obumiera.

Najczęściej tego rodzaju choroby występują w kończynach dolnych i jeśli są nielezione, to doprowadzają niejednokrotnie do konieczności amputacji nogi. Jedynym ratunkiem jest w tych przypadkach przywrócenie krążenia krwi — co (gdy choroba nie jest jeszcze daleko posunięta) można osiągnąć przez zastąpienie zniszczonej przez chorobę tetnicy innym naczyniem krwionośnym, tzw. przeszczepem.

Duże trudności w przeszczepianiu naczyni krwionośnych, pochodzących z organizmu pacjenta lub innego człowieka — zrodziły koncepcję zastąpienia przeszczepów z tkanek, przeszczepami z nierzalów przemysłowych, a mianowicie z włókien sztucznych.

W STADIUM PRÓB

Metody produkcji protez tetnicznych z włókien sztucznych narodziły się w Stanach Zjednoczonych. Obecnie USA są głównym producentem tego rodzaju przeszczepów. W mniejszym stopniu produkuje się protezy tetnicze w Wielkiej Brytanii, a ostatnio właśnie weszły w stadium żmudnych i długotrwałych prób protezy tetnicze produkcji polskiej.

Doświadczenia wykonuje się rzecz jasna, początkowo na psach.

W pracowni Chirurgii Doświadczalnej III Kliniki Chirurgicznej AM w Łodzi od dawna prowadzone są eksperymenty z przeszczepami naczyniowymi. Przebadało już wszechstronnie przydatność „jednorganicznych” przeszczepów tetnicznych, zwierzęcych, konserwowanych w formalinie... Przeszczepy na ogół przyjęły się — dawały wyniki dobre.

Po otrzymaniu z Centralnego Laboratorium Dzwiańskiego protez tetnicznych produkcji polskiej — mówi prof. Tomaszewicz — przystąpiliśmy do przeprowadzania doświadczeń. O przydatności tych protez świadczyć będą liczne próby i badania. Pierwsze wyniki naszych prac będziemy mogli podać nie wczesniej niż za 6-10 miesięcy.

Tak więc cicha, uparta walka o losy ludzkiego organizmu, dotkniętego chorobami naczyni krwionośnych — trwa. Jest to walka nielatwa, żmudna — jak każde wielkie przedsięwzięcie umysłu ludzkiego.

ROBERT GLUTH

Kobieto!

Zapamiętaj sobie adresy poradni świadomego macierzyństwa w Łodzi i korzystaj z ich usług:

Piotrkowska 67 w godz. od 12-17, tel. 301-88.

Lecznicza 6, w godz. od 14-17, tel. 427-70.

Marynarska 36, w godz. od 12-13.30 (prócz sobót), tel. 535-63.

W poradniach znajdziesz radę i pomoc.

Postulat Komisji Bezpieczeństwa Ruchu:

Zwiększyć szybkość samochodów na niektórych ulicach Łodzi

Trudna sytuacja w zakresie komunikacji w naszym mieście jest ogólnie znana. Wsz-

kie ulice, ciasna zabudowa, zła widoczność na skrzyżowaniach i zła nawierzchnia — wszystko to powoduje, że Łódź pod względem bezpieczeństwa i sprawności ruchu drogowego znajduje się niewątpliwie na szarym końcu wśród miast Polski.

Co miesiąc zbiera się wiec Wojewódzka Komisja Bezpieczeństwa Ruchu dla m. Łodzi przy Wydziale Komunikacji Prez. RN m. Łodzi, aby przeanalizować przyczyny wypadków drogowych i opracować odpowiednie środki zaradcze.

Na wczorajszym posiedzeniu tej Komisji ustalono np., że w związku z bezpieczeństwem i sprawnością ruchu wymagają przeniesienia przystanku autobusowego na ul. Piotrkowskiej przy Placu Niepodległości, z dotychczasowego miejsca, na ulicę w południowo-wschodniej części Placu (na przeciwko poczekalni MPK). Ponadto postanowiono na ul. Pabianickiej, od Placu Niepodległości do Chocianowic i z powrotem, ustawić ostrzegawcze znaki drogowe „śliskiej jezdni”. Podobne znaki zostaną ustawione na ul. Rzgowskiej, gdzie szosa ma nawierzchnię z kostki bazaltowej. I wreszcie uczyniono pierwszy krok, na drodze do zwiększenia szybkości po-

jazdów w obrębie Wielkiej Łodzi. Postanowiono mianowicie wystąpić z wnioskiem do Prezydium RN m. Łodzi, które z kolei zwróci się do Ministerstwa Komunikacji o zwiększenie dopuszczalnej szybkości do 60 km na godzinę na ul. Strykowskiej, od Nowotki do Wojska Polskiego, na Al. Politechniki, od Świerczewskiego do Pabianickiej i na Al. Unii, od Karolewskiej do Srebrzyńskiej.

J. P.

Wieczór humoru i piosenki

Przypominamy, że dziś, 11 listopada odbędzie się w Teatrze 7.15 o godz. 19.15 zorganizowany przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi „Wieczór humoru i piosenki”. Wystąpi zespół Łódzkiego Domu Kultury w doborowym programie. Konferansjerkę prowadzi Zbigniew Piętkowski.

Odpowiedzi REDAKCJI

ZAINTERESOWANY: Pretensje Pana są niesłuszne. Mieszkańcy Łodzi nie placą wcale mniej za jazdę tramwajem niż mieszkańcy osiedli podmiejskich. Według wyjaśnienia MPK obywatel korzystający z abonamentu tramwajowego w Łodzi, jedzie przeciętnie 2,9 km i płaci 15 groszy, natomiast pasażer linii zamiejsczych za taki sam odstęp płaci tylko 4,5 grosza.

MŁODSZY OGNIOMISTRZ: Układ zbiorowy zalicza też młodszych jak i starszych ogniomistrzów do pracowników fizycznych.

RENCISTA: Pretensje Pana są niesłuszne, gdyż na żądanie posiadającego własne środki utrzymania nie przysługują dodatki do renty.

Precedens już był

Towar na wystawie jest również do sprzedania

Głośna była swego czasu sprawa klientki, która gdy personel sklepu odmówił jej sprzedania żadanego towaru z wystawy, skierowała sprawę do sądu i wygrała ją. Zdawałoby się, że po tej dotkliwej nauce handel nasz raz na zawsze zrozumie, że towar jest dla klienta i że podobne fakty nie powinny powtarzać się.

Tymczasem niektóre ekspedientki w dalszym ciągu uważają towar na wystawie za fetysz. Doświadczył tego na sobie nasz czytelnik ob. Władysław S., kiedy poprosił pew-

nego dnia ekspedientkę sklepu MHD przy ul. Obrońców Stalingradu 12 o sprzedanie mu puszek soku cytrynowego. Ekspedientka soku nie sprzedała, choć na wystawie stało 26 puszek. Na domiar powołała się na zarządzenie dyrektora.

Przedsiębiorcza ekspedientka nie przewidziała jednak, że zainteresowany klient zwróci się do nas, a my z kolei zechcemy skonfrontować jej wypowiedź z dyrektcją, i że w rezultacie spotka ją za to zasłużona kara.

Bo jak stwierdza w oficjalnym piśmie dyrektor — „Dyrekcja MHD nigdy nie wydała zarządzenia zabraniającego sprzedaży z wystawy. Przeciwnie, przy każdej okazji podkreśla się wobec załóg sklepowych obowiązek sprzedaży towaru z wystawy, gdy go już brak na półkach sklepowych”.

Tak więc i tym razem „ochrona” wystawy przed klientem nie opłaciła się. (h)

Cenny dar na SFBS

Pisaliśmy kiedyś, że gdyby każdy mieszkaniec Łodzi wpłacił na konto Społecznego Funduszu Budowy Szkół choćby 5 zł miesięcznie, nasze miasto bez trudu wykonałoby roczny plan zbiórki.

Ostatnio właśnie godny naśladowania przykład doceniającego akcję SFBS dał Cech Rzemiosł Różnych w Łodzi wpłacając w VI OM NBP kwotę 5.000 zł.

W piśmie skierowanym do przewodniczącego LK FJN dr Leona Niteckiego czytamy w związku z tym:

„...doceniając powagę akcji, pragniemy nie pozostawać w tyle w tym wielkim wysiłku naszego narodu, składając na pańskie ręce ten skromny dar w sumie 5.000 zł. osiągnięty z imprezy Ogólnopolskiego Konkursu Czesania Fryzur Damskich w dniu 23. 10. 1960 r.

Jednocześnie pragniemy zapowiedzieć tą drogą do naszych bratnich cechów z terenu województwa, o włączenie się do tej szczytnej akcji i dopłynowanie, ażeby zobowiązania wszystkich kolegów rzemieślników zostały realizowane w całości i w terminie”.

Ten dar rzemiosła jest tym cenniejszy, że na dzień 31. 10. 1960 r. wykonało ono zaledwie 43 proc. rocznego planu zbiórki. Przykład Cechu Rzemiosł Różnych jest więc ze wszech miar godny naśladowania. Czekamy na dalsze wpłaty. Z prawdziwą przyjemnością o nich napiszemy. jp

Zakwitły poziomki

Sprzysięgająca ostatnio pogoda wyczyniła się do niezwykłego jak o tej porze zjawiska. Oto w powiecie łódzkim, we wsi Hutka Aniolów, w gospodarstwie p. Tekli Bartoszewicz zakwitły poziomki. (Kr.)

Teraz już się deszczu nie boję...



CAF — fot. Kosycarz

206 mln. złotych zadeklarowano w „akcji 300“

W III kwartale br. oszczędności mieszkańców Łodzi i województwa w PKO wzrosły o około 26 mln. zł. W tym okresie przybyło również ponad 18 tys. nowych posiadaczy książeczek oszczędnościowych. Charakterystyczne, że w miesiącu u-powszechniania oszczędności, którym był październik, wkłady zwiększyły się o 20 mln. zł. Łódzianie oraz mieszkańcy województwa zadeklarowali ogółem w „akcji 300“ 206 milionów złotych. (k)

Kilkugodzinne opóźnienia autobusów łódzkiej PKS udreka dla pasażerów

Do niedawna Łódzka Ekspozytura Osobowa PKS slynęła z tego, że potrafiła, mimo niełatwych warunków terenowych, stosunkowo punktualnie ekspediovac autobusy. Opóźnienia autokarów należały w naszym okręgu do rzadkości, nie licząc dni zimowych, kiedy zamiecie śnieżne lub gołoledź stanowią tzw. przeszkody obiektywne.

Ostatnio jednak otrzymaliśmy liczne telefony i listy naszych czytelników — pasażerów PKS, którzy skarżą się na niepunktualność, odjeżdżających z Łodzi autobusów. Po sprawdzeniu postawiony zarzut okazał się słuszny.

Dnia 7. XI autobus do Kłodawy odjechał ze 120-minutowym opóźnieniem, do Grabowa opóźnił się o 160 minut, do Rzeszycy — 140 minut, do Skolnik — 90 minut. Razem było w tym dniu 16 większych i mniejszych opóźnień. Następnego dnia (8 listopada) 20 autobusów opuściło Dworzec Fabryczny również z dość znacznym opóźnieniem.

Są istotne powody, które usprawiedliwiają trudności w przestrzeganiu punktualnych odjazdów autobusów w Łodzi. Do nich należą: nienależyte wyposażenie i szczypliwe drzwi, zbyt jeszcze mały tabor oraz przedłużające się remonty zużytych wozów. Te powody nie usprawiedliwiają jednak tak dużych opóźnień, jakie mają miejsce w ostatnich dniach. Tu winą trzeba obciążać niektórych, nie zdyscyplinowanych kierowców bo oni właśnie są tego przyczyną.

Dyrekcja Ekspozytury Osobowej PKS w Łodzi, mając na uwadze dobro pasażerów i chcąc nadal wypełniać żelazne prawo, jakim jest rzetelny rozkład jazdy, dokłada wszelkich starań i wysiłków, by zaistniałe mankamenty jak najszybciej usunąć.

Dyrekcja PKS wraz z podst. org. part. i radą zakładową zdają sobie sprawę z tego, że

stan jaki istnieje od kilku dni, na dłuższą metę jest nie do tolerowania. Równocześnie zwraca się szczególną uwagę na podniesienie na wyższy poziom kultury obsługi autobusów w stosunku do podróżnych.

Jesteśmy przekonani, że błędy, o których mowa, przy wy-siłku całej załogi łódzkiej PKS, w dobre zrozumianym interesie utrzymania punktualnej komunikacji będą jak najrychlej usunięte. Sk.

★ Nauka języków obcych ★ Szyjemy wszystko same ★ Dziewczęta nie lubią tańczyć? Co słyszać w Międzyzakładowym Domu Kultury

Wśród niewielu aktywnych placówek kulturalno-oświatowych w Łodzi, Międzyzakładowy Dom Kultury przy ul. Przędzalnianej 68, ma do zanotowania duże sukcesy. I to

Kiedy będą kolorowe żyłki?

Od roku Łódzkie Zakłady Galanterii Metalowej przeprowadzają próby, związane z produkcją kolorowych żyłek „Extra”. Miano produkować ostrza do golenia czerwone, żółte i niebieskie, które byłoby odporne na wpływy korozji.

Sposobem gospodarczym zakłady konstruowały maszynę do kolorowych ostrzy, ale niestety, dostarczany przez Radomską Fabrykę Farb i Lakierów lakier nie nadaje się do lakierowania żyłek.

Sprawą tą swego czasu żywo interesował się Instytut Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie, który współpracował z Łódzkimi Zakładami Galanterii Metalowej. Jednakże po nieudanych próbach z lakierem współpracą ta osłabła.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja LZGM nie rezygnuje z zamiarów produkcji kolorowych ostrzy do golenia. W najbliższym czasie uda się do Instytutu Mechaniki Precyzyjnej dyrektor naczelny tych zakładów w sprawie znalezienia odpowiedniej fabryki, która by rozpoczęła próby z produkcją odpowiedniego lakieru. (J. Kr.)

Z MIASTA w kilku zdaniach

Prowadzony przez Łódzki Dom Kultury i Towarzystwo Wiedzy Powszechnej — Uniwersytet Powszechny rozpoczyna w najbliższych dniach swoje zajęcia programowe. Istnieją tu następujące kierunki nauki: medyczny, historyczno-literacki, prawniczy, wiedza o sztuce i nowy kierunek wiedzy technicznej.

Zapisy przyjmują i informacji udzielają Łódzki Dom Kultury ul. Traugutta 18 (pokój 310) i Zarząd Wojewódzki TW, ul. Piotrkowska 68.

Polski Komitet Kolorystyki za wiadomą, że dziś dn. 11 bm. o godz. 18 w lokalu NOT w Łodzi, ul. Piotrkowska 102 mgr inż. Paul Weber z I-my Bayer wygłosi odczyt pt. „Nowe linie rozwoju w dziedzinie drukarstwa wielkocennego”.

Dziś, 11 bm. o godz. 17.15 w sali kinowej MDK przy ul. Mo-



Coraz głośniejsz pobrzękują szabelkami odwetowcy z Bonn — coraz bardziej usiłują przeznaczyć prawdę o istocie hitlerizmu. Czy wiecie np., że w ciągu ostatnich lat zrealizowano w Niemczech zachodnich dwięście kilkudziesięciu filmów, apoteozujących wojenne czyny niemieckiego Wehrmachtu?

My, Polacy, znamy wojnę z innej strony. Przypominają nam o niej: Oświęcim, Treblinka, Majdanek, Belzec, spalone więzienie Radogoszcz i setki innych miejscę gógoty narodu polskiego.

Jednakże najmłodsze nasze pokolenie nie w pełni może zdać sobie sprawę z tych okropności. Również niektórzy z nas, starszych, albo nie chcą, lub też udają, że nie pamiętają... Dobrze też, że raz wraz wskrzesza się wizje tamtych tragicznych czasów, jako groźne przypomnienie i ostrzeżenie.

Tak więc poważną rolę spełnia tutaj zorganizowana przez ZBoWiD wspólnie z Towarzystwem Opieki nad Majdanem oraz Państwowym Muzeum w Majdanku — obywatelska wystawa „Majdanek o strzeżeniu”!

Wystawa ta ekspozycyjna już była w wielu miastach — obec nie będą mogli zobaczyć ją również i łódzianie, jako że w niedzielę, o godz. 10, otwarcia ona zostanie w lokalu ZMS, Piotrkowska 262.

Ekspozycja składa się z pamiętek po zamordowanych więźniach, z plansz i fotografii, mówiących o grozie czasów, które już nigdy nie powinny powrócić. Trwając ona będzie do 31 listopada, przy czym zarówno na miejscu jak i — na żądanie — w szkołach, byli więźniowie Majdanka wygłaszają będą prelekcje.

Warto i trzeba zobaczyć wystawę „Majdanek o strzeżeniu”. W tym też miejscu apelujemy do Kuratorium Szkolnego i nauczycielstwa, ażeby zainteresowały się nią i znalazły formy, by najbardziej gromadnie odwiedzała ją młodzież. Ta, która wie najmniej o strasznej prawdzie hitlerowskiej okupacji. M. J.

Maruderów już mniej!

Trzy dni temu umieściliśmy w naszym piśmie wykaz maruderów — szkół, które dotychczas nie włączyły się jeszcze do pierwszej akcji kolportażu teatralnych abonamentów szkolnych. Z przyjemnością stwierdzamy, że w międzyczasie zmniejszyła się ich liczba. Oto zarówno XV Liceum i XIX Liceum Ogólnokształcące zgłosiły swój stęces, występując abonamenty. I to w ilości imponującej. Bravo! A.

Mimoходом

Terror uśmiechu?

„3 razy U” — pod tym hasłem „Express” łódzki podjął sympatyczną akcję mającą na celu mobilizację uśmiechu, uprzejmości i uczynności wśród mieszkańców Łodzi, których stać na to, żeby stali się wzorem kulturalnego współzycia.

Popierając jak najbardziej cenną inicjatywę wyrażamy jednak pewne zastrzeżenia w stosunku do metod akcji. Wśród na pierwszej stronie „Expressu” zamieszczona trzy zdjęcia. Na dwóch z nich widnieją uśmiechnięte twarze, na trzecim — twarz bez uśmiechu. Tej ostatniej „Express” ma za złe „urzędowe” wypełnianie funkcji sprzedawcy i daje temu wyraz podając miejsce pracy nie uśmiechniętej pani.

To chyba przesada, tracąc małym terrorem. W ten sposób nie wydobędziemy uśmiechu. I naprawdę nie można ludziom drogą niejako przymusu zmieniać ułożenia ust. Może ta pani ma aktualne zmartwienie i nie może się uśmiechać? Jeżeli nie mamy zastrzeżeń co do jej uprzejmości, to zostawmy jej (i innym) swobodę naturalnego wyrazu twarzy.

W przeciwnym razie piękna akcja „3 razy U” wywoła... trwoję. 2-1

Wyjaśniamy

Do wczorajszej notatki pt. „Z. CYBUŁSKI JAKO MACIEK CHEŁMIŃSKI W ROLI OSKARZONEGO” wkładają się omijaki. Przewodniczącą komitetu sędziowskiego będzie mgr M. Rajchert-Laskowska, a nie M. Baskowska, jak to napisałismy, za p. Laskowską przepraszymy.

1945 XV 1960

SPÓŁDZIELNIA PRACY KRAWIECKIEJ
im. J. Lewartowskiego i S. Engla
ŁÓDŹ, ul. PRÓCHNIKA 16

Z okazji **XV-lecia** swego istnienia
składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA
całej załodze i byłym członkom
za poniesione wysiłki związane z rozwojem
Spółdzielni

DOSTAWCOM i ODBIORCOM
za dotychczasową współpracę.

RADA NADZORCZA
ZARZĄD
P. O. P.

5752-K

GARAZU na samochód
poszukuje w śródmieściu.
Oferty pisemne „15904”
Biuro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 15904 G

WEJHEROWO — mieszka-
nie dwupokojowe, kuch-
nia, komfort (trakcja elek-
tryczna 25 min. do Gd-
y) zamienie na mieszka-
nie dwupokojowe, kuch-
nia lub pokój, kuchnia —
najchętniej nowe budow-
nictwo w Łodzi. Wiado-
mość tel. 429-44 godz. 21-
22 15898 G

KOMFORTOWE mieszka-
nie p.cój, kuchnia w Kra-
kowie zamienie na podob-
ne w Łodzi. Oferty pi-
semne „15897” Biuro Ogło-
szeń Piotrkowska 96
15897 G

DWA duże pokoje, kuch-
nia, wygodny II piętro,
centrum — zamienie na
duży pokój, kuchnia (rów-
norzędne). Tel. 349-25
16099 G

INŻYNIER — kobieta po-
szukuje pokoju subloka-
torskiego w Łodzi. Oferty
pisemne „3220 T” Biuro
Ogłoszeń Piotrkowska
nr 96 3220 T

LUBSKO k. Zielonej Gó-
ry (miasto przemysłowe)
— dwa pokoje, kuchnia
zamienie na mieszkanie
w Łodzi. Lubsko, War-
szawska 21 Stanisław Klim-
czak 15948

PILNE poszukuje skawa-
lencji lub pokoju subloka-
torskiego z oddzielnym
wejściem. Dzielnica oby-
watelska. Oferty pisemne
„15932” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 15932

DWA pokoje z kuchnią,
wygodny, telefon zamienie
na kawalerkę w blokach
w dzielnicy staromiejskiej
Wiadomość telefon
554-10 15930

POKÓJ z kuchnią, I pię-
tro, centrum, częściowe
wygodny, garaż zamienie
na 3 pokoje z kuchnią,
rozkładowe, ciepłe
blokach. Tel. 361-30 15925

2 POKOJE z kuchnią z
wygodami (śródmieście)
zamienie na 3 pokoje z
kuchnią z wygodami (bez
Kładowe). Tel. 371-59 godz.
15-18 15914

GOSPODIA dochożąca
potrzebna Piotrkowska 69
m. 48 15906 G

NAUKA

KURSY samochodowe kat.
I, II, III i amatorskie
TKWP Zapisy Tuwima 15
godz. 8-20, tel. 258-60 —
Rozpoczęcie kursów ama-
torskich w każdą sobotę,
kursów kat. I, II i III dn.
19 XI 60 r. Prowadzimy
również kursy przyspie-
szone dla wszystkich ka-
tegorii w soboty i nie-
dziale 5429 K

AUTOMOBILKLUB za-
wiadamia o rozpoczęciu
kursów samochodowo-mo-
tocyklowych kat. I, II,
III. Zapisy: Al. Kościusz-
ki 31, tel. 212-30 od godz.
8 do 16, ul. Piotrkowska
15, 1-332-16 od godz. 13
do 20, ul. Zachodnia 44 od
godz. 16 do 20, ul. Piotrkow-
ska 215, tel. 476-80 w
godz. od 8 do 19. Prowa-
dzimy kursy przyspieszo-
ne w soboty i niedziele

Dr JIBERGAL specjalista
chorób wenerycznych,
skórnych 16-18, Piotrkow-
ska 134 15759 G

Dr KUDREWICZ specja-
lista chorób wenerycz-
nych, skórnych 8-10,
14-16, ulica 22 Lipca 4
16077 G

Dr CHECIŃSKI specjali-
sta skórne, weneryczne
17-19, Piotrkowska 157
Biuro Ogłoszeń Piotrkow-
ska 96 15945

CZY PAMIĘTASZ?

16 listopada-eiągnięcie

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Jeśli chcesz wygrać — czas pomyśleć
O WYKUPIENIU LOSU

Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Łodzi

PROWADZI NASTĘPUJĄCE PUNKTY SKUPU:

1) **PUNKT SKUPU SKÓR FUTERKOWYCH** oraz innych skór surowych: w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu nr 99, czynny w godzinach od 7.30 do 14 oraz

2) **PUNKT SKUPU WELNY, WŁOSIA** oraz innych surowców włóknistych: w Łodzi, ul. Obr. Stalingradu nr 35, czynny w godzinach od 7.30 do 15.30.

Punkt ten prowadzi w drodze zamiany surowców włóknistych sprzedaż towarów atrakcyjnych, jak włóczka, chustki, pościelowe itp.

Personel punktów skupu udziela fachowych porad w zakresie zdjęcia surowca oraz jego prawidłowej konserwacji.

5733-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM z ogrodem w Wart-
kowicach pow. Podęb-
skie sprzedam. Wiadomość
Kowalski Łódź, Więckow-
skiego 46 tel. 346-25
15870 G

SPRZEDAŻ

1.000 KRZEWÓW róż-
nych sprzedam. Dzwonić
tel. 249-70 15926

MASYNE „Singer” dam-
skie sprzedam. Szymano-
wicz 9-3 (Chojny przy-
stanki Lecznicza) 15770 G

Samochody - motocykle

„MERCEDES” 3 tony rop-
niak po kapitalnym re-
moncie do sprzedania. —
Oglądać Łódź, Kaszub-
ska 9 warsztat 15902 G

SAMOCCHÓD „Olimpia”,
motocykl „BMW” z ko-
szem, telewizor „Manes”
sprzedam. Artylerzystów
13 (Złotno) 15903 G

„JAWA 175” sprzedam ta-
mno. Andrzejka Struga 5,
godz. 8-16 15902 G

LOKALE

DUZY pokój (Piotrkow-
ska) zamienie na pokój
(Wągrowiec) w Łodzi lub
Warszawie. Oferty pi-
semne „15898” Biuro Ogłoszeń
Piotrkowska 96 15898 G

PRACA

POMOC domowa potrzeb-
na. Jaracza 16 m. 28
15907 G

POSZUKUJEMY
natychmiast

Slusarzy-konserwatorów, majstrów zmia-
nowych (po Technikum Budowlanym),
kierowców samochodowych z I i II kat.,
robotników na produkcję zaangażują

ZAKŁADY PRODUKCJI ELEMENTÓW BUDOWLANYCH
w Łodzi, ul. Wieniawskiego 5.

3221-T

PRZETARGI

Zjednoczenie Przemysłu Skórzanego ogłasza
przetarg na wykonanie malowania wnętrza
budynku biurowego przy ul. Piotrkowskiej
260 (klejówka) w liczbie 60 pokoi. Warun-
kami wykonania tej pracy prosimy zapoznać
się na miejscu, przy składaniu ofert w wydz.
adm.-gosp. zjednoczenia, pokój nr 7. Otwar-
cie ofert nastąpi w dniu 16 listopada br.

5750-K

WAZNE TELEFONY

Ogłoszenia telefo-
niczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 90
Pogot. Milicyjne 97
Straż Pożarna 98
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Dro-
gowego 516-62
Dzw. Pogot. Dziec. 300-99
Dzw. Pogot. Lek. 333-33
555-53
359-15

GO? GDZIE? KIEDY?

głogerskiej. Czynny godz.
10-16.

ZOO — czynne g. 9-16
* * *

PALMIARNIA czynna od
g. 10-16.

APTEKI

Pabianicka 56, Piotrkow-
ska 127, Tuwima 59, Zie-
lona 26, Wschodnia 54, Li-
manowskiego 37.

A. S. Al. Kościuski 48
pełni stałe dyżury nocne

Obrońca pracy doktorskiej

Rada Wydziału Włókienniczego Politechni-
ki Łódzkiej podaje do wiadomości, że dnia
28 listopada 1960 roku o godz. 17 w audy-
torium I gmachu chemii odbędzie się obrona
pracy doktorskiej mgr inż. Aleksandra Li-
nickiego pt. „Teoria mechanizmu przery-
towego o średnim biciu w automatycznym
krośnie bawełnianym”.

Promotor: prof. dr inż. Jan Szmelter.
Referenci: prof. dr inż. Jerzy Leyko
prof. dr inż. Zbigniew Brzoska.

Z pracą i opiniami referentów zapoznać się
można w Bibliotece Głównej Politechniki
Łódzkiej, Łódź, ul. Gdańska 155.

Wstęp na rozprawę wolny. 5756-K

**Łódzkie Zakłady Włókien Sztucznych w Ło-
dź, ul. Armii Czerwonej 89 ogłaszają przeta-
rg na dostawę w roku 1961 60 t. pyłu ebo-
nitowego. Warunki techniczne: na sicie o
1600 otworach/mm2 nie powinno być pozos-
tałości. Oferty w zalakowanych kopertach
z napisem „przetarg-ebonit” należy składać
w kancelarii zakładu do 24 bm. Otwarcie ofert
nastąpi komisyjnie 25 listopada 1960 r. o godz.
12 w zarządzie przedsiębiorstwa. Oferty mogą
składać przedsiębiorstwa państwowe, spół-
dzielcze i prywatne.**

5741-K

TEATRY

TEATR NOWY (Więckow-
skiego 15 — duża scena)
Próba generalna. (Mała
Sala) nieczynny

TEATR POWSZECHNY
(Obr. Stalingradu nr 21)
g. 19.30 „Fantazy”

TEATR 7.15 (Traugutta 1)
nieczynny

TEATR im. JARACZA
(ul. Jaracza 27) g. 19
„Nasze Kochane Dzieci”

OPERA — nieczynna

TEATR ROZMAIŃCOCI
(Mociszki 4a) nieczyn-
ny

OPERETKA (Piotrkowska
249) g. 19.15 „Cnotliwa
Zuzanna

PINKO (Kopernika 8)
g. 17.30 „Kowal i Sme-
tek”

ARLEKIN (Wólczańska 6)
g. 17.30 „Dziś i Jutro”

**TEATR ZIEMI ŁÓDZ-
KIEJ** (Kopernika 8) —
nieczynny

KINA

KINA PREMIEROWE

BALTYK (Narutowicza 20)
„Kryżacy” panoramiz-
ny prod. polskiej doz-
w. od lat 12 g. 9, 12, 30, 16,
19, 30

POLONIA (Piotrkowska
67) „Sierioża” prod. ra-
dziejskiej doz. od lat
12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WISLA (Tuwima nr 1)
„Dama z pisklem” —
prod. radz. doz. od
lat 16 g. 10, 12, 14, 16,
18, 20

WŁOKNIARZ (Próchnika
16) „U progu życia” —
prod. szwedzkiej doz.
od lat 12 g. 10, 12, 14, 16,
18, 20

WOLNOŚĆ (Przybyszew-
skiego 16) „Komando-
ryzy” panoramiz. —
prod. radz. doz. od lat
12 g. 10, 12, 30, 15, 17, 30,
20

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173)
„Miasto bez wody” —
prod. radz. doz. od
lat 14 g. 16, 18, 20

PRZEDWIOSNIE (Zerom-
skiego 74) „Pół żartem,
pół serio” prod. USA
dozw. od lat 18 g. 15, 30,
17, 45, 20

ROMA (Rzgowska nr 84)
„Pilot Ben” prod. radz.
dozw. od lat 12 g. 10, 12,
14, 16, 18, 20

STYLÓWY (Kilińskiego
123) „Ucieczka przed cie-
niem” prod. czeskiej —
dozw. od lat 18 g. 15, 45,
18, 20, 15

ZACHĘTA (Zgierska 26)
„Lekcja miłości” prod.
szwedzkiej doz. od lat
18 g. 9, 30, 11, 45, 14, 16, 15

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150)
Program aktualności —
„EXPO-58” prod. radz.
dozw. od lat 7. dod.
„Wieczór w „Szpaku”
prod. pol. g. 16, 18, 20

DKM (Nawróc 27) „Towa-
rzystwo broni” — prod.
franc. doz. od lat 12
g. 16, 18, 20

DWORCOWE (Dw. Kali-
ski) „Nicoń”, „Wieczór
w „Szpaku” g. 10, 11,
12, 13, 14, 15, 16, 17, 18,
19, 20, 21

GDYNIA-STUDYJE (Tu-
wima 2) „Aleksander
Newski” prod. radz. —
dozw. od lat 12, 20

„Biały człowiek z „Ya-
kon” prod. polskiej g.
10, 12, 14, 16, 18, 20

DIŻURY SZPITALI

POŁOŻNICTWO

Szpital Położniczo-Gine-
kologiczny im. dr H. Jor-
dana przy ul. Przyrodni-
czej 1-9 (tel. 566-40) przy-
jmuje kobiety chore gi-
nekologicznie, ciężarne i
rodzące z Dzielnicy „Ba-
huty” bez Poradni „K”
przy ul. Sędziwskiej 16.

Szpital Położniczo-Gine-
kologiczny im. dr M. Ma-
durowicza przy ul. For-
nalskiej 37 (tel. 372-64) —
przyjmuje kobiety chore
ginekologicznie, ciężarne i
rodzące z Dzielnicy
„Polesie”.

Szpital Położniczo-Gine-
kologiczny im. dr M. Ma-
durowicza przy ul. For-
nalskiej 37 (tel. 372-64) —
przyjmuje kobiety chore
ginekologicznie, ciężarne i
rodzące z Dzielnicy
„Polesie”.

Szpital Położniczo-Gine-
kologiczny im. dr H. Wolf
przy ul. Lagiewnickiej
21-36 (tel. 530-02) przyjmu-
je kobiety chore gineko-
logicznie, ciężarne i rod-
zące z Dzielnicy „Śród-
mieście” oraz „Widzew”.

Chirurgia: Szpital I Kli-
nicki Chirurgicznej, ul.
Wigury 19.

Interna: Szpital im. dr
Pirógowa, ul. Wólczań-
ska 195.

Laryngologia: Szp. im.
N. Barlickiego, ul. Kop-
cińskiego 22

Okulistyka: Szpital im.
dr Juchera, ul. Milio-
nowa 14.

Chirurgia dziecięca —
Szpital im. Konopnickiej,
ul. Sporna 36-50.

Laryngologia dziecięca:
Szpital im. Konopnickiej,
ul. Sporna 36-50.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GLÓWNEGO mechanika z wyższym wyksz-
tałeniem technicznym, co najmniej 5-letnią
praktyką zawodową i znajomością zagadnień
inwestycyjnych zatrudni natychmiast Łódz-
ka Wytwórnia Farb i Lakierów w Łodzi, ul.
22 Lipca 100. Zgłoszenia przyjmuje sekcja
kadr, tel. 323-90. 5720-K

3 KROJCZYCH skór rękawicznicznych i 1 kroj-
czego odzieży skórzanej w zakładzie oraz 15
krawców odzieży skórzanej i szycznego zam-
szu w chałupnictwie — zatrudni Wojewódz-
kie Przedsiębiorstwo Wyrobów Galanteryj-
nych PT w Łodzi, ul. Piotrkowska 22.
5721-K

TOKARZY metalowych na tokarnie pociągo-
we i rewolwerowe, frezerów, wiertaczy i bla-
czki zatrudni Łódzkie Zakłady Maszyn
Włókienniczych w Łodzi, ul. Niciarniana nr
41-45. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w go-
dzinach od 10 do 13. 3170-T

ŚLUSARZY, tokarzy pociągowych, rewolwe-
rowych, frezerów zatrudni natychmiast Łódz-
kie Zakłady Kinotechniczne. Zgłoszenia
przyjmuje dział kadr, Nowotki 41, w godz.
od 8 do 13. 3225-T

2 MECHANIKÓW maszyn szwalniczych, dzie-
wiarzy saneczkowych dzwierzarzy raszlowych
i cewniczy zatrudni natychmiast Zakłady
Przemysłu Dzierżawskiego im. M. Konopni-
kiej w Łodzi, ul. Wólczańska 128. Zgłoszenia
osobiste przyjmuje dział kadr w godzinach
od 8 do 16. 5751-K

Dyskusja nad pracą doktorską

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego
Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości,
że dnia 25 listopada o godzinie 16 w sali
konferencyjnej P. L. przy ul. Żwirki 36 od-
będzie się publiczna dyskusja nad pracą do-
ktorską

mgr inż. JERZEGO LANZENDOERFERA
pt. „Wpływ parametrów konstrukcyjnych i
kąta nadmuchu na wartości współczynników
aerodynamicznych samochodów”.

Promotor: prof. nadzw. mgr inż. Jerzy
Werner.

Recenzenci: prof. nadzw. mgr inż. Mieczysław
Dębicki, prof. nadzw. dr
n. t. Stanisław Kuczewski.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzen-
tów wyłożona jest do wglądu w czytelni Bi-
blioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

5754-K

Muzea

**MUZEAUM HIST. RUCHU
REWOLUCYJNEGO** (ul.
Gdańska 13) — czynne
codziennie, prócz ponie-
dzielców, w godzinach
11-18

**MUZEAUM HISTORII WŁÓ-
KIENICTWA** (Więc-
kowskiego 35) Wystawa
pa. „Współczesne tkac-
ny artystyczne” czynne
g. 11-18

MUZEAUM SZTUKI (Więc-
kowskiego 36) czynne
g. 9-15

**MUZEAUM ARCHEOLO-
GICZNE I ETNOGRA-
FICZNE** (Pl. Wolności
14) g. 12-18 (wstęp bez-
płatny)

WYSTAWY

**SALON WYSTAWOWY
PTF** (ul. A. Struga 2)
Wystawa fotografii wq

KINA III KATEGORII

LACZNOŚĆ (Józefów 43)
„Płotka z Wyspy Skar-
bów” prod. ang. doz.
od lat 9 g. 17. „Leża-
nie” prod. radz. doz.
od lat 16 g. 19, 15

MEWA (Rzgowska nr 94)
„Ojciec narzeczony” —
prod. USA doz. od lat
14 g. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37)
„Oleń” prod. USA
dozw. od lat 16 g. 17, 19

STUDIO — nieczynne
* * *

Uwaga! Repertuar spo-
rządzono na podstawie
komunikatu Miejskiego
Zarządu Kin.

* * *

PRZEDSPRZEDAŻ biletów
na 2 dni naprzód do
kina: „Baltyk”, „Po-
lonia”, „Wisła”, „Włók-
niarz”, „Wolność” — w
Ośrodku Usług Filmo-
wych, ul. Główna 8 g.
12-16.

ADRESY AMBULATORIÓW
pomocy wiecezo-
wej dla poszczególnych
dzielnicy:

Godzina 19-22 Śródmie-
ście — Piotrkowska 102,
tel. 271-80; Widzew (dzie-
ci) — Kopcińskiego 79,
tel. 275-13 g. 14-18 (do-
rośli) — Szpitalna 4, tel.
353-23; — Pacanow-
skiej 3, tel. 541-98; Górna
(dorosli i dzieci) — Lec-
znicza 6, tel. 427-70; ul.
Piotrkowska 289, tel. 406-55
(dorosli); Polesie (dorosli
(dzieci) A. 1 Maja 34, tel.
382-98.

Dziekan i Rada Wydziału Mechanicznego
Politechniki Łódzkiej podają do wiadomości,
że dn. 25 listopada 1960 r. o godz. 18.30 w sali
konferencyjnej P. L. przy ul. Żwirki 36 od-
będzie się publiczna dyskusja nad pracą do-
ktorską

mgr inż. KAZIMIERZA GROSSMANA
pt.: „Stateczność dynamiczna prętów ścis-
kanych lub skręconych z masą skupioną w je-
dnym punkcie”.

Promotor: prof. dr. Jerzy Leyko.
Recenzenci: prof. dr Zbigniew Brzoska
(Politechnika Warszawska)
prof. dr Jan Szmelter.

Praca doktorska wraz z opiniami recenzen-
tów wyłożona jest do wglądu w czytelni Bi-
blioteki Głównej Politechniki Łódzkiej.

5755-K

S. + P.

ADAM KABAT
lat 72

zmarł nagle w dniu 9 listopada 1960 r.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 listopa-
da br. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej
przy ul. Ogrodowej, o czym zawiada-
mia pogrążona w głębokim smutku

16239-G ZONA.

